



ODDANIE CZCI OŁTARZOWI

OTWÓRZ OCZY: Po dojściu procesji do prezbiterium kapłan i usługujący oddają cześć ołtarzowi przez głęboki ukłon. Na znak czci kapłan całuje ołtarz, może także okadzić krzyż i ołtarz.

BĄDŹ OBECNY: Pocałunek. To pierwszy gest kapłana. Jakże wymowny znak! Na ogół nie zwracamy na niego uwagi. A szkoda. Pocałunek od razu wskazuje, o co tak naprawdę chodzi we Mszy św. Oczywiście o miłość! Wchodzimy w przestrzeń Miłości przez duże „M”. Boga do mnie i mojej do Niego. Każda ludzka miłość, również względem Boga, narażona jest na wypalenie, utratę, rutynę. Bywają pocałunki zimne, obojętne, pozbawione żaru. Patrząc na kapłana całującego ołtarz – znak Chrystusa – pamiętaj: tu chodzi o miłość. Ona jest istotą. Ona nadaje sens każdemu słowu i każdemu znakowi Mszy świętej.

ZDJĘCIA: JOZEF WOJNYN



POZDROWIENIE I WPROWADZENIE

OTWÓRZ OCZY: Kapłan razem z całym zgromadzeniem czyni znak krzyża. Następnie celebrans pozdrawia wiernych słowami: „Pan z wami” lub bardziej rozbudowanym pozdrowieniem zaczerpniętym z Nowego Testamentu. Tym słowom towarzyszy gest otwartych ramion. Przypomina Jezusa, który nas wita, przygarnia, jest otwarty na każdego. Wierni odpowiadają: „I z duchem twoim”. Ten dialog ma uświadomić obecność Chrystusa w zgromadzeniu i w osobie celebransa. Potem kapłan, diakon lub świecki komentator może wprowadzić w treść liturgii danego dnia.

BĄDŹ OBECNY: Pamiętajmy, aby razem z kapłanem uczynić znak krzyża. Tak zaczynamy przeciw każdą modlitwę. Tak wielu zaczyna dzień i inne czynności. Pozdrowienie kapłana nie jest zwykłym powitaniem. Ksiądz uświadamia nam, że pośród nas jest zmartwychwstały Jezus. Zgodnie z Jego obietnicą: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). Nie jesteśmy przypadkową zbieraniną. Jesteśmy zgromadzeniem, które zwołał Bóg. Nasza odpowiedź na pozdrowienie jest uznaniem w celebransie kapłana. Niezależnie od tego, czy on sam jest świętym, czy niegodziwcem, działa w imieniu Jezusa. Nasze „I z duchem twoim” jest wezwaniem: Kapłanie, pozwól się prowadzić Duchowi, bądź dla nas dobrym pasterzem!

